

dialogi

miesięcznik pedagogiczny

Nr 14(266)
kwiecień 2023
Szczecin
ISSN 2300-9691

Poprzez lasy,
puszcze, knieje

„Dialogi”

Miesięcznik Pedagogiczny

e-mail: portal@palac.szczecin.pl

Wydawca:

Pałac Młodzieży –

Pomorskie Centrum Edukacji

Redagują:

Ewa Karasińska

(redaktor naczelna)

Iwona Sarnicka

(redaktor techniczny)

Kolegium redakcyjne:

Paweł Bartnik

Katarzyna Fenczak

Róża Czerniawska-Karcz

Wiesław Seidler

Zastrzegamy sobie prawo do skracania, opracowań, redagowania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Za treść ogłoszeń odpowiedzialności nie ponosimy.

Adres redakcji:

Pałac Młodzieży –

Pomorskie Centrum Edukacji

al. Piastów 7

70-327 Szczecin

tel. 91 422 52 61 wew. 39

Strona internetowa:

<https://pe.szczecin.pl/>

[chapter_201347.asp](https://pe.szczecin.pl/chapter_201347.asp)

Spis treści

**Początki zorganizowanej
turystyki szkolnej** _____ **4**

**Prekursorzy Leśnych Niedziel /
Sobót** _____ **10**

Leśne Soboty okiem opiekunów _____ **20**

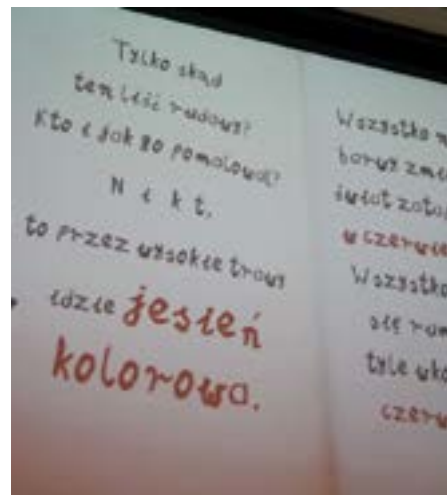
**Leśne Soboty, a pandemia
COVID-19** _____ **29**

**Leśne Soboty w wybranych kroni-
kach** _____ **33**

**SP 55 „BŁĘKITNA”
PIERWSZA POMOC
I PROJEKT „NIE BĄDŹ OBOJĘTNYM”** _____ **37**

RELAKS Z KSIĄŻKĄ _____ **40**

SOBOTA W PAŁACU _____ **42**
– impreza dla najmłodszych dzieci
i ich opiekunów wraca do Pałacu
Młodzieży!



SOBOTA W PAŁACU

fot. Izabela Ginett



Początki zorganizowanej turystyki szkolnej

Turystyka szkolna już wkrótce po utworzeniu na ziemiach polskich organizacji turystycznych stawała się jednym z ważnych elementów ich działalności. Jeszcze przed formalnym powołaniem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1906 roku) jego późniejsi organizatorzy organizowali wycieczki, oprowadzali m.in. młodzież szkolną.

Wspomina m.in. o tym w swoim pamiętniku Stanisław Twardo (w latach 1927–1934 wojewoda warszawski, a po II wojnie światowej założyciel i pierwszy prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Szczecinie).

Na początku XX w. jako uczeń jednej z warszawskich szkół regularnie uczestniczył w wycieczkach pieszych organizowanych przez Aleksandra Janowskiego. We Lwowie gimnazjaliści uczestniczyli w wędrówkach górskich organizowanych przez utworzony tam w 1906 roku Akademicki Klub Turystyczny, któremu przewodził Mieczysław Orłowicz.

W tym samym czasie bardzo intensywne działania podejmują nauczyciele i młodzież Krakowa i Małopolski.

Zainteresowanie działalnością wśród młodzieży szkolnej ze strony działaczy i kół PTK było widoczne już od początku istnienia Towarzystwa. Do czasu odzyskania niepodległości były to działania często półjawne. Sytuacja zmieniła się po 1918 roku. Już w 1919 roku utworzono w Krakowie Sekcję Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej pod przewodnictwem Leopolda Węgrzynowicza. Powstają liczne koła krajoznawcze młodzieży szkolnej (KKMS). Głównym celem tej działalności było wdrażanie młodzieży do samodzielnej pracy krajoznawczej.

Organizowane są odczyty, wystawy, kursy dla przewodników.

Przygotowywano młodzież do pracy w terenie, organizując m.in. 3-tygodniowe kursy kartograficzne, na których uczono sporządzania planów i kreślenia map. Inicjatywa szybko zyskała naśladowców w innych regionach kraju. Zainteresowało się tym Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a w ślad za nim kuratoria okręgów szkolnych w całym kraju. Ważnym organem pracy Sekcji z kołami stał się założony w Krakowie 9 marca 1920 roku miesięcznik krajoznawczy dla młodzieży „Orli lot”.

Na łamach tego pisma, którego mottem były słowa Wincentego Pola „Wyleć ptakiem z swego gniazda. Miłać będzie taka jazda”, publikowano

m.in. wskazówki jak przygotowywać opracowania krajoznawcze, zamieszczano opracowania przygotowane przez młodzież, sprawozdania z pracy kół itp.

19 marca 1920 roku powołano Komisję Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej przy Radzie Głównej PTK. Siedzibą Komisji został Kraków, a jej przewodniczącym Leopold Węgrzynowicz. Komisja zajęła się nie tylko koordynowaniem pracy kół krajoznawczych, ale np. organizacją kursów dla młodzieży i nauczycieli.

Mapka obrazuje stan organizacyjny kół krajoznawczych młodzieży szkolnej w roku 1933. Tak dobrze rozwijający się ruch przerwała II wojna światowa. Po jej zakończeniu trzeba było wszystko praktycznie zaczynać od nowa. O ile w centralnej Polsce można było nawiązywać do przedwojennej działalności, to u nas należało wszystko zaczynać od zera. Pierwsze Oddziały PTK na terenie naszego województwa powstały w połowie 1946 roku (Słupsk – 10 V, Szczecin – 23 VIII). Zaczęto rozpowszechniać turystykę wśród dzieci i młodzieży uczącej się. Pod koniec 1947 roku na Pomorzu Zachodnim było już blisko 30 szkolnych kół krajoznawczych. Młodzież licznie uczestniczyła w organizowanych przez Oddział PTK imprezach.

Powstanie Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego w 1950 roku, z połączenia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, spowodowało większe zainteresowanie organizacji różnymi środowiskami, w tym szkolnym. W 1951 roku powołano przy Zarządzie Okręgu PTTK Komisję Młodzieżową.

W niektórych szczecińskich szkołach działały prężne szkolne koła krajoznawczo – turystyczne. Już w 1946 roku Rajmund Gruszczyński, Antoni Sosnowski i Bolesław Kaliciak zorganizowali dla uczniów Technikum Handlowego pierwszy stały 3-tygodniowy obóz w Chrobrówce k. Kłodzka. Podobne obozy organizowane były w tej szkole co roku, a w 1956 roku powołane zostało Koło PTTK.

Od 1948 roku Władysław Gramatyka organizował obozy wędrowne w „Budowlance”.

Od 1953 roku nieprzerwanie do dzisiaj działa SKKT „Elektronik” przy Zespole Szkół Elektryczno – Elektronicznych (opiekunowie: Edmund Pał, Lucjan Wilkowski, Barbara Lackorzyńska-Kosycarz, Robert Adamowicz, Aretta Zalewska, Grzegorz Siwka). Rekordzistą jest niewątpliwie Olgierd Wacławik, nauczyciel geografii Szkole Podstawowej nr 34. Opiekował się SKKT od chwili powstania szkoły, aż do jej wygaśnięcia. Podobnie Antoni Adamczak. Od samego początku polskich władz w Szczecinie naczelnikiem Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego był Bruno Taydelt

- założyciel i członek pierwszego Zarządu Oddziału PTK w Szczecinie. Sprzyjająca turystyce atmosfera była także w Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego, które już w 1946 roku wystąpiło z inicjatywą organizowania pierwszych kolonii i półkolonii dla dzieci szkół powszechnych. W 1953 roku we wszelkiego rodzaju imprezach organizowanych przez szczecińskie PTTK wzięło udział ok. 120 tys. osób, z czego 80 % to młodzież. Przy Pałacu Młodzieży działało w 1951 roku Koło Młodych Wędrowników, które skupiało miłośników rajdów turystycznych.

Turystyka szkolna w Szczecinie po roku 1957

Szkolna akcja krajoznawczo - turystyczna prowadzona przez Ministerstwo Oświaty miała na celu:

rozwijanie w młodzieży szkolnej zamiłowania do wędrówek, poznawania Polski i jej kultury, zbliżenie młodzieży do przyrody ojczystej.

„Wartości wychowawcze wędrówek krajoznawczych mają swe źródła w naturalnej ciekawości, która skłania młodzież do poznawania bliższego i dalszego otoczenia.

Krajoznawstwo i nieodłączna od niego turystyka są więc niezastąpionym sprzymierzeńcem nauczyciela w pracy nad kształtowaniem charakterów młodzieży. Wśród środków wychowawczych trudno jest znaleźć takie, które pod względem wielostronności oddziaływania dałyby się porównać z wycieczkami krajoznawczymi. Wychowawcza wartość wycieczek krajoznawczych polega na tym, że wpływają one korzystnie zarówno na rozwój fizyczny, jak i intelektualny i moralny młodzieży.”

Przez poznanie kraju, jego przyrody, historii, języka i obyczajów ludności, budziła się i rozwijała miłość Ojczyzny, a pojęcie Polska nabierało w umysłach młodzieży bogatej i konkretnej treści.

Ministerstwo Oświaty przywróciło krajoznawstwu należne miejsce w wychowaniu i nauczaniu młodzieży.

Całość szkolnego ruchu krajoznawczo - turystycznego została ujęta w formy organizacyjne.

Podstawową komórką organizacyjną było szkolne koło krajoznawczo - turystyczne (SKKT); zakres jego działalności określał okólnik Ministerstwa Oświaty nr 3 z dnia 16.02.1957 roku. Kołem opiekował się nauczyciel, będący doświadczonym turystą i krajoznawcą.

„Organizatorem i kierownikiem szkolnego ruchu krajoznawczo - turystycznego jest na terenie województwa Szkolny Wojewódzki Ośrodek Krajoznawczo - Turystyczny (SWOKT) i jego społeczny organ doradczy

- rada metodyczna, złożona z doświadczonych w dziedzinie turystyki i krajoznawstwa. Oddziały te istnieją przy wydziałach oświaty prezydów wojewódzkich rad narodowych. Działalność ich polega na:

- organizowaniu szkolnego krajoznawczo - turystycznego koła (SKKT),
- szkoleniu aktywu nauczycielskiego i młodzieżowego do pracy krajoznawczo-turystycznej,
- organizowaniu bazy materialnej (szkolnych schronisk wycieczkowych i wypożyczalni sprzętu turystycznego).

Kierownictwo i nadzór nad całością szkolnego ruchu krajoznawczo - turystycznego w kraju sprawuje Wydział Turystyki i Krajoznawstwa w Ministerstwie Oświaty działający od 1 grudnia 1956 roku."

Ministerstwo Oświaty powołało Komisję dla Spraw Krajoznawstwa i Turystyki Szkolnej, w skład której weszli znani naukowcy, pedagodzy i działacze PTTK.

Wydano zarządzenia:

- w sprawie opieki i nadzoru pedagogicznego nad organizacją szkolnego ruchu krajoznawczo - turystycznego,
- w sprawie szkolnej odznaki krajoznawczoturystycznej.

„Ministerstwo zainicjowało wydawanie „Szkolnego informatora wycieczkowego” i czasopisma „Poznaj swój kraj”; stanowiło to dowód, jak wielką wagę przywiązują władze oświatowe do spraw krajoznawstwa i turystyki szkolnej.”
Wydanie tego pierwszego po wojnie szkolnego informatora wycieczkowego (Wyd. PZWS. Warszawa 1957) wiązało się ściśle ze szkolnym ruchem krajoznawczo - turystycznym, jaki wzmagał się coraz bardziej po 1956 roku. Informator ten stanowił pomoc w pracy nauczycieli - opiekunów SKKT oraz wszystkich innych nauczycieli organizujących turystykę i krajoznawstwo wśród młodzieży szkolnej.



POZNAJ SWÓJ KRAJ

1

STYCZEŃ 1958
CENA 2 ZŁ





SZKOLNY INFORMATOR WYCIECZKOWY

Prekursorzy Leśnych Niedziel /Sobót

Prekursorów Leśnych Sobót było wielu. Przedstawiamy sylwetki tylko niektórych z nich.

Władysław Nowotniak



Urodził się 14 V 1926 roku w Patrykozach (pow. Sokółów Podlaski). Okupację spędził w rodzinnej wsi pracując w gospodarstwie rodziców. W roku 1943 wstąpił do miejscowego oddziału Armii Krajowej. W lutym 1945 roku został aresztowany przez UB i przekazany NKWD do obozu w Rembertowie. Stamtąd został przewieziony do ZSRR – (tagier Kaszaj za Uralem na północ od Swierdłowska).

Do Polski wrócił pod koniec sierpnia 1945 roku uciekając z transportu. W 1946 przyjechał do Szczecina, gdzie w roku 1950 ukończył Liceum Pedagogiczne.

W 1961 roku ukończył studia na UAM w Poznaniu, uzyskując tytuł mgr. geografii.

Pracował kolejno w Szczecinie: w Zarządzie Okręgu TPD, ZNP, Państwowym Liceum Pedagogicznym. Od 1956 roku pracował w Kuratorium Okręgu Szkolnego najpierw jako kierownik Szkolnego Wojewódzkiego Ośrodka Krajoznawczo – Turystycznego, a następnie od 1968 roku jako starszy wizytator. Stamtąd w 1988 roku odszedł na emeryturę. Był pierwszym organizatorem ruchu krajoznawczo – turystycznego w szkołach i placówkach oświatowo – wychowawczych, czyli Szkolnych Kół Krajoznawczo – Turystycznych. Będąc jednocześnie działaczem Zarządu Okręgu i Oddziału Miejskiego PTTK organizował wycieczki, imprezy krajoznawczo – turystyczne, szkolenie nauczycieli opiekunów SKKT oraz prowadził kursy na przewodników po Szczecinie i województwie. Był współzałożycielem i działaczem Oddziału Wojewódzkiego PTSM w Szczecinie. W swych licznych publikacjach i wydawnictwach popularyzował krajoznawstwo i turystykę młodzieżową.

Będąc już na emeryturze pracował w Centrum Edukacji Informacyjnej w Szczecinie, gdzie swą pracą przyczynił się do powstania Muzeum Oświaty Szczecińskiej.

Za swą pracę pedagogiczną i społeczną został odznaczony:

- Krzyżem Kawalerskim OOP,
- Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi,
- Gryfem Pomorskim,
- Medalem KEN,
- Złotą i Srebrną odznaką PTTK,
- Złotą Odznaką PTSM,
- Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”.

Zmarł 21 VIII 1993 roku w Szczecinie.

Lech Korybut-Daszkiewicz



Lech Korybut-Daszkiewicz urodził się 2 VIII 1930 roku w Białowieży. Był nauczycielem wychowania fizycznego, działaczem sportu szkolnego i turystyki młodzieżowej. W dzieciństwie wywieziony wraz z rodziną na Syberię (1940 - 1946), należał do Związku Sybiraków. Był absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie - ukończył Wydział Wychowania Fizycznego w 1976 roku. Był organizatorem i propagatorem masowych imprez sportowych i turystycznych dla dzieci i młodzieży szkol-

nej miasta i województwa szczecińskiego. Biegi przełajowe, „Szczecińska 20”, „Piątki lekkoatletyczne”, „Niedziele pływackie”, zawody dla przedszkolaków - „Ale Frajda”, rajdy turystyczne -

„Leśna Niedziela”, to niektóre z jego pomysłów. Był trenerem zespołów szkolnych w lekkiej atletyce i piłce koszykowej. Wychował wielu młodzieżowych organizatorów sportu, sędziów i instruktorów. W latach 1964 - 1984 był dyrektorem Szkolnego Ośrodka Sportu i Turystyki i sekretarzem ZM SZS w Szczecinie. Był członkiem prezydium ZW SZS. Odznaczony, między innymi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł 24.05.2000 roku w Szczecinie.

Olgiert Waclawik



Olgiert Waclawik urodził się 10.09.1928 roku w Warszawie. Był nauczycielem geografii oraz działaczem sportowym. Podczas wojny z rodziną wyjechał do Torunia.

Potem trafił do Świdwina, gdzie w 1950 roku ukończył Liceum Pedagogiczne, a w roku 1957 studia na kierunku geografii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1955 roku razem z żoną przeniósł się

do Szczecina. Pracował jako nauczyciel geografii najpierw w Szkole Podstawowej nr 15, a od 1957

roku w Szkole Podstawowej nr 34. Zawód nauczyciela łączył z zamiłowaniem do turystyki. Był opiekunem Szkolnego Koła Krajoznawczo - Turystycznego „Wygi Północnego Zachodu”. Organizował liczne obozy wędrowne: piesze i kolarskie dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 34. Od 1966 roku jako instruktor Szkolnego Ośrodka Sportu i Turystyki organizował konkursy krajoznawcze dla młodzieży szkół szczecińskich. Prowadził cykliczną imprezę turystyczną Leśna Niedziela. Podczas rajdów po puszcach: Bukowej, Wkrzańskiej, Goleniowskiej pod jego kierunkiem kształtowali się młodzi pasjonaci turystyki i krajoznawstwa. Był przewodniczącym Rady Opiekunów SKKT przy O/M PTTK. Był jednym z inicjatorów regionalnej odznaki turystyczno - krajoznawczej „Znam Szczecin”. Wieloletni działacz władz miejskich i wojewódzkich: Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego, Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych i ZNP. W latach 1970 - 1979 członek Okręgowej Rady Kultury Fizycznej i Turystyki przy ZO ZNP w Szczecinie. Posiadał uprawnienia przewodnika turystyki: pieszej, górskiej i kolarskiej oraz był przewodnikiem i pilotem wycieczek zagranicznych. Był wykładawcą na kursach turystyczno-krajoznawczych organizowanych przez władze oświatowe i PTTK.

Z okazji 300. Leśnej Soboty przygotował informację na temat tej cyklicznej imprezy oraz zestawienie uczestników od roku szkolnego 1966/67 do stycznia 1984 roku. Poniżej obraz maszynopisu.

W 2001 roku otrzymał „Brzdąca” - nagrodę przyznaną w Szczecinie przez dzieci osobom, które w szczególny sposób zaangażowały się w działalność na rzecz najmłodszych. Odznaczony był m.in.: Medalem Edukacji Narodowej (1978), „Zasłużony dla Miasta Szczecina” (1990), Złotą Odznaką PTTK, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Złota Odznaka Honorowa Gryfa Zachodniopomorskiego (18.02.2013) została przyznana Olgierdowi Waclawikowi, który jest przewodnikiem turystycznym oraz pilotem wycieczek z wieloletnim stażem. Jest ekspertem turystyki, od wielu lat aktywnie promującym Szczecin i Województwo Zachodniopomorskie. Jest doświadczonym członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego, którego główna praca społeczna była i jest skierowana na pracę z dziećmi i młodzieżą i uczenie ich postaw proturystycznych i prospołecznych.

„Ile razem dróg przebytych? Ile Ścieżek przedeptanych?”

Zmarł guru pokoleń Olgierd Waclawik zwany przez swoich wychowanków Seniosem. Zmarł 14 maja 2019 roku o godz. 5.00. Miał 91 lat. Mając jeszcze lat 80 wybrał się na wyprawę do Chin. *To był człowiek z klasą, tą prawdziwą, przedwojenną, dziś niespotykaną* - wspomina Tomasz Stańszczak. *Zetknięcie z nim pozostawiało ślad na całe życie, kierunkowało je i prostopowało, a duża część z nas tego wymagała.*

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że Olgierd Waclawik wychował tysiące, którym wyprostował kręgosłupy, pokazał jak żyć i zrobił z nich ludzi. Gdyby nie jego wpływ na młodzież, wielu skończyłoby „na ulicy”.

„Olek...

Był legendą szkolnej turystyki. Miłośnik krajoznawstwa i turystyki. Potrafił zarazić swoich uczniów pasją wędrowania, poznawania ciekawych miejsc. To przy Nim każdy z nas czuł się pewnie na rajdzie czy wycieczce. Zawsze pomagał, służył radą. Miał mnóstwo pomysłów na turystykę. A tym jednym, najwspanialszym, było zorganizowanie (wspólnie z kolegami) Leśnych Niedzieli!”

Niektórzy z prekursorów w dalszym ciągu są z Nami na szlakach puszczy otaczających miasto. Wszyscy, których sylwetki przedstawiamy poniżej prowadzili Leśne Niedziele, a później soboty w latach podanych przy ich nazwiskach.

Antoni Adamczak – 1966 – 1985



Antoni Adamczak urodził się 5.07.1936 roku w Skórczewie k. Poznania. Jest magistrem geografii, emerytowanym nauczycielem, pedagogiem i regionalistą. Jako działacz PTTK był wychowawcą młodych kadr przewodników i krajoznawców. Ukończył Publiczną Szkołę Powszechną w Napachaniu (1945 – 1950), Liceum Pedagogiczne w Poznaniu (1954), ZSN w Szczecinie (1964) – kierunek geografia; UAM w Poznaniu, Wydz. BiNoZ (1980 dyplom magistra geografii).

Od 1954 w Szczecinie (z nakazu pracy); nauczyciel – przewodnik OH w SP nr 7 TPD, 1954 – 1960 nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 24 (1956 – 1958 służba wojskowa w Marynarce Wojennej), 1960 – 1964 rewident celny w Urzędzie Celnym Szczecin – Port, następnie nauczyciel w szkołach: 1964 – 1975 w Szkole Podstawowej nr 56, 1975 – 1979 Liceum Morskim, 1979 – 1982 kierownik Pracowni Turystyki w Pałacu Młodzieży – Pomorskim Centrum Edukacji w Szczecinie, 1981 – 1986 nauczyciel w III Liceum Ogólnokształcącym, 1986 – 1992 IV Liceum Ogólnokształcącym, 1992 – 1994 XII Liceum Ogólnokształcącym. W latach 1964 – 1994 ww. szkołach był opiekunem SKKT – PTTK, a w III Liceum Ogólnokształcącym założycielem Międzyszkolnego Klubu Turystycznego „Vadam”. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego od 1955 roku. To długoletni działacz Komisji Pieszej i Podkomisji Znakowania Szlaków Turystycznych, Komisji Kolarskiej, Komisji Krajoznawczej na szczeblu Zarządu Okręgu, Zarządu Miejskiego i Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Szczecinie, Przewodniczący Komisji Historii i Tradycji ZW PTTK (od 1988 roku), członek tej Komisji w ZG PTTK (1988 – 1997), wieloletni członek Zarządu Wojewódzkiego PTTK. Równoległe aktywny działacz Oddziału Miejskiego PTTK w Szczecinie. Członek Sądu Koleżeńskiego przy ZG PTTK (1989 – 1993). Został Członkiem Honorowym PTTK 4 IX 2009 roku. Animator ruchu krajoznawczo – turystycznego młodzieży szkolnej. Wychowawca szerokich rzesz młodych krajoznawców i turystów. Organizator odbywającego się od 1982 roku Rajdu Szlakiem Artylerzystów Polskich. Współorganizator Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego (organizowanego w Szczecinie), a także

rajdów dla młodzieży: – „Leśne Niedziele” (w latach 1966 – 1980) i „Leśne Soboty” (1981 – 1994). Przewodnik I kat., aktywny nieprzerwanie od 1960 roku.; członek Komisji Egzaminacyjnej dla Przewodników Turystycznych Miejskich po Szczecinie i woj. Zachodniopomorskim, pilot wycieczek; Przewodnik turystyki pieszej (znakarz szlaków turystycznych (1967 – 1994); osoba szczególnie zasłużona przy znakowaniu szlaków turystycznych w regionie zachodniopomorskim.

W 1991 zaprojektował i wyznakował szczeciński odcinek: Świnoujście – Dźwirzyno (133,9 km) Międzynarodowy Szlak Pieszy E-9 (Atlantyk – Morze Bałtyckie).

Honorowy przewodnik turystyki pieszej i kolarskiej; instruktor przewodnictwa, „Zasłużony Instruktor Krajoznawstwa Polski”, społeczny opiekun zabytków, strażnik ochrony przyrody.

Autor i recenzent licznych publikacji ukazujących się w wydawnictwach specjalistycznych, regionalnych oraz prasie turystyczno – krajoznawczej (1975 – 2007), współpracownik Wydawnictwa PTTK „Kraj”, kwartalnika „Jantarowe Szlaki”, miesięcznika „Poznaj swój kraj”, współredaktor „Wędrowca Zachodniopomorskiego”. Dokumentalista, twórca nowo przyjętego nazewnictwa głazów i drzew pomnikowych w literaturze krajoznawczej i kartografii.

Prelegent, wykładowca popularyzujący tradycje Towarzystwa.

Pomysłodawca nadawania szkołom szczecińskim imion zasłużonych działaczy PTTK. Inicjator powstania i fundator wielu tablic pamiątkowych w regionie szczecińskim – w Szczecinie m.in.: Prawd Polaków spod Znak Rodła, mgr. Jerzego Brinkena, Bolesława Czwojdzńskiego, dr. Czesława Piskorskiego, współfundator tablicy upamiętniającej gen. Dezyderego Chłapowskiego; 3. obelisków: Znak Rodła, ks. dr. Kazimierza Świetlińskiego, II Łużyckiej Dyw. Art. WP w Chlebowie gm. Gryfino; fundator tablicy pamiątkowej ku czci rektora UJ – Antoniego z Napachania (1494 –1561); pomysłodawca powrotu do Szczecina z Warszawy pomnika Colleonego i Mojżesza; twórca wielu miejscowych nazw topograficznych i pomników przyrody, inwentaryzator głazów narzutowych i 339. tablic pamiątkowych Szczecina i opracowanie ich katalogu.

W 1980 odkrył na plaży pomnik z 1892 roku (XXI Zjazd Niem. Tow. Leśnego) z klifu Góry Gosań (w 100. Lecie Zjazdu pomnik przewieziono na Kawczą Górę w Międzyzdrojach).

Autor przewodników turystycznych: Znakowane szlaki turystyczne woj. szczecińskiego (1975), Puszcza Wkrzańska i Wzniesienia Szczecińskie (1993), Przewodnik po woj. zachodniopomorskim (2001); mapy turystyczne:

Okolice Szczecina, Puszcza Bukowa, Puszcza Wkrzańska; współautor Przewodnika po Szczecinie (1999), Szczecin i okolice (2000), Leksykonu Puszczy Wkrzańskiej (2010) Encyklopedii Szczecina – Suplement 1 – 3 (2003 – 2010) i Encyklopedii Szczecina (2015), Pomniki akcenty rzeźbiarskie tablice pamiątkowe Szczecina (2012).

Członek: ZMP (1951 – 1956), PZPR (1957), NSZZ „Solidarność” (1980 – 1989), PTTK (1955), Polskiego Towarzystwa Geograficznego, TPS, ZNP, PTSM, Wielkopolskiego Klubu Publicystów Krajoznawczych PTTK w Poznaniu, Stowarzyszenia na rzecz Cmentarza Centralnego w Szczecinie, Rady Osiedla Centrum w Szczecinie (kilka kadencji).

Odznaczenia:

- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,
- Złoty Krzyż Zasługi, Medal KEN,
- Zasłużony Działacz Turystyki,
- srebrny Gryf Pomorski,
- Złota Odznaka Honorowa Gryfa Zachodniopomorskiego,
- Zasłużony Działacz Kultury;

Złote Honorowe Odznaki:

- Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży, PTTK, ZNP, PTSM, TPS, PTG (oraz Medal 100-Lecia PTG);
- Medal 50-lecia PTTK,
- Laureat XXI Edycji Nagrody im. ks. dr. Bolesława Domańskiego (Medal RODŁA).

Urszula Szajda – 1985 – 1991



Moje spotkanie ze szkolną turystyką rozpoczęło się w momencie zatrudnienia w Szkole Podstawowej nr 34 w Szczecinie przy ul. Małkowskiego 12 – obecny Zespół Szkół nr 9. Było to we wrześniu 1971 roku. W szkole działało już Szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne, które nazywało się „Wygi Północnego Zachodu”. Opiekunem koła był wówczas pan Olgierd Waclawik. W roku 1976 zostałam drugim opiekunem SKKT. Wówczas, zgodnie z założeniami planu pracy koła prowadziłam wycieczki turystyczne oraz brałam udział w Leśnych Niedzielach – taka nazwa obowiązywała w latach 1966 – 1981. Jako opiekun wyjeżdżałam często z grupami dzieci poza Szczecin, aby młodzi turyści mogli zdobywać srebrne i złote Odznaki Turystyki Pieszej oraz poznawać piękno naszego kraju. Dzięki tej działalności prowadzone przeze mnie koło było w gronie kół z największą ilością „wywędrowanych”

różnorodnych odznak turystycznych w Polsce.

W tej szkole prowadziłam koło do roku 2004. Po reformie kontynuowałam działalność w Gimnazjum nr 26.

W roku 2006 rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej nr 47, gdzie pomagałam w prowadzeniu koła pani wicedyrektor Barbarze..., no cóż pamięć ulotna jest, przepraszam!

W latach 2009-2012 wspomagałam działalność koła przy Publicznej Szkole Podstawowej „Na Głębokiem”, które prowadziła pani Iwona Wojtala. Przygotowywałam uczniów do licznych konkursów turystycznych oraz Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno- Krajoznawczego organizowanego przez Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze. Prowadziłam także zajęcia praktyczne z turystyki – nauka czytania mapy, korzystania kompasu oraz odczytywania znaków orientacyjnych w terenie.

Podczas rajdów uczyłam młodych adeptów turystyki, jak korzystać z podpowiedzi w postaci oznakowania szlaków pieszych. Pracowałam także w Międzyszkolnym Ośrodku Sportowym, w którym zajmowałam się organizacją turystyki młodzieżowej na terenie naszego pięknego miasta. Wielokrotnie zasiadałam w komisjach konkursów turystycznych organizowanych przez Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum Edukacji w Szczecinie – Miejski Konkurs na Najciekawszą Turystycznie Szkołę, Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo - Turystyczne.

Maciej Krzakowski – 1985 – 2006



Z Leśnymi Sobotami osobiście miałem kontakt od połowy lat sześćdziesiątych (66 – 67 rok). Pan Roman Winnicki z dawnej szkoły 35 (róg Tarczyńskiego – Mickiewicza) oraz dyrektor tejże szkoły pan Foterek w czwartej klasie robili nabór do Koła Turystycznego. Wśród wycieczek, które odbywały się w niedzielę, bywaliśmy czasami na Leśnych Niedzielach. Do dzisiaj wspominam, że podczas tych rajdów widziałem dużo uczestników. W tamtym czasie koło, którego uczestnikiem byłem, nie zbierało potwierdzeń w książeczkach turystycznych. Rajdy odbywały się na terenie Puszczy Bukowej oraz Puszczy Wkrzańskiej. Przez pewien czas – podczas nauki w szkole średniej rzadko mogłem uczestniczyć w rajdach, gdyż uczyłem się w dwóch szkołach muzycznej i liceum. Powrót do uczestniczenia w imprezach od roku 1974 nastąpił po przeczytaniu ogłoszenia w gazecie. Pierwszy rajd był z „Klubem 88”, ale także kilkakrotnie uczestniczyliśmy w Leśnych Niedzielach.

Od roku 1979, kiedy podjąłem pracę w SP 20 założyłem koło SKKT i uczestniczyłem systematycznie w Leśnych Niedzielach. Koło nazywało się „Pędziwiatry” i taka nazwę nosi do dzisiaj. W 1983 roku po przejściu do Szkoły Podstawowej nr 70 (ul. Mickiewicza) założyłem SKKT pod nazwą „Włóczykije”. Pracując tam do roku 1989, między innymi, pomagałem już w prowadzeniu Leśnych Sobót pod skrzydłami pana Olgierda Wacławika. Kolejną placówką, w której pracowałem i założyłem SKKT była SP 33, obecny Zespół Szkół Sportowych przy ul. Małopolskiej. Koło, które wówczas założyłem nazwałem „Łazik” i działa ono do dziś, a jego opiekunem jest pan Leszek Osmelak.

Jedna z historii, która utkwiała mi w pamięci...

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych – złaz na Psim Polu.

Olek, który znał się na pogodzie, podchodzi i mówi, że zebrały się czarne chmury i czas przerwać stemplowanie. Nastąpiło oberwanie chmury.

Uczestnicy byli całkowicie przemoknięci.

Maciej Krzakowski organizował wycieczki po Szczecinie i okolicach (Puszcza Wkrzańska, Puszcza Bukowa, Puszcza Goleniowska) oraz wielodniowe wędrówki po Polsce m.in. „Rajd Świętokrzyski”, „Palmiry”.

Uczestnicząc w wycieczkach przeszedł ponad 12000 km i przejechał na rowerze ponad 45 000km!!!

Od 1979 do 2006 roku razem z młodzieżą brał udział w Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Turystyczno – Krajoznawczym, a od 1981 roku jego podopieczni zawsze zajmowali czołowe miejsca w eliminacjach wojewódzkich.

Elżbieta Wielgoszewska – 2006 – nadal



Moja przygoda z Leśnymi Sobotami rozpoczęła się w roku szkolnym 1996/97, kiedy to zaczęłam, razem z Alą Kaźmierczak, prowadzić szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne w Szkole Podstawowej nr 21 na Głębokim. Pierwszy rajd, w którym uczestniczyłam, to była 566. Leśna Sobota po Puszczy Wkrzańskiej. Prowadził ją Maciek Krzakowski. Do 2006 roku wiele razy chodziłam z młodzieżą na Leśne Soboty. Nigdy nie myślałam o tym, że będę kiedyś je prowadzić. Byłam zauroczona profesjonalizmem Olka Wacławika i Maćka Krzakowskiego – prowadzącymi rajdy.

Prawdę powiedziawszy długo chodziłam w ich towarzystwie po szlakach Puszczy Wkrzańskiej i Bukowej. Samodzielnie przesłam

trasę rajdu, razem z Alą Kaźmierczak, dopiero po kilku latach chodzenia z przewodnikiem.

W kwietniu 2006 roku, podczas imprezy na orientację w ramach eliminacji miejskich do XXXIV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego, Janek Krzysztoń i Maciek Krzakowski zaproponowali mi prowadzenie Leśnych Sobót. Maciek przechodził na emeryturę i obaj stwierdzili, że jestem do tego odpowiednią osobą. To był dla mnie szok! Dlaczego JA? Czy podołam temu zadaniu? Panowie stwierdzili, że tak. Moja kandydatura została zaakceptowana przez dyrekcję Pałacu Młodzieży i tak oto do dziś całym sercem poświęcam się wspaniałym Leśnym Sobotom.

Początki były „bojaźliwe”. Mogłam jednak liczyć na wsparcie moich turystycznych przyjaciół: Uli Szajdy i Olka Waclawika. Wspierali mnie bardzo w pierwszych wędrowkach. Ula oswajała mnie ze szlakami po Puszczy Wkrzańskiej, a Olek „uczył” chodzenia po Puszczy Bukowej. Powoli przestałam się bać prowadzenia dużej grupy młodzieży na rajdzie. Z czasem okrzepłam i dzisiaj prawie wszystkie zakątki naszych puszczy, (bo do wielu jeszcze nie dotarłam) są mi znane. Jestem ogromnie wdzięczna moim turystycznym Mentorom za wsparcie!

Pierwsza Leśna Sobota, którą rozpoczęłam swoją turystyczną przygodę, miała 740 numer. Miejscem zjazdu była Polana Widok nieopodal jeziora Szmaragdowego. Uczestniczyło w niej aż 275 osób z 10 szkół. Część grup wędrowało wspólnie z przewodnikiem, a część zgłosiło się na miejsce zjazdu po przejściu dowolnych tras.

Do dziś poprowadziłam ponad 250 rajdów. I każdy z tych rajdów był wyjątkowy, niepowtarzalny! Miejsca zjazdów powtarzają się co 3 – 4 lata. Powoli zaczyna mi brakować takich charakterystycznych, ciekawych miejsc na zakończenie Leśnych Sobót. Takich miejsc, do których łatwo jest też dotrzeć. W 13-letniej historii prowadzenia Leśnych Sobót było tylko kilka, podczas których padał deszcz. Takim „pechowym” co do pogody miejscem zjazdu jest dla nas kościół w Przęsocinie – 3 razy lało. Przed każdą Leśną Sobotą na pytanie: czy jak będzie zła pogoda, to odbędzie się rajd? Odpowiadam: prawdziwy turysta nie boi się złej pogody. No i z tego powodu nigdy nie została odwołana impreza. Nigdy nie zdarzyło się, by na Leśne Soboty nikt nie przyszedł. Rekordową pod względem uczestnictwa była 800. Leśna Sobota, która kończyła się wielką imprezą w MOS im. św. brata Alberta w Lasku Arkońskim. Bawiło się tam aż 689 osób. Najmniej liczną była 759. Leśna Sobota po Puszczy Bukowej, zjazd przy rezerwacie Zdroje. To był ten jeden z nielicznych rajdów, podczas którego lało i kilkunastoosobowa grupa gimnazjalistów zawróciła z trasy wracając szybciej do domu.

Uczestniczyć w Leśnych Sobotach może każdy. Na stronie internetowej Pałacu Młodzieży www.palac.szczecin.pl przed kolejną Leśną Sobotą umieszczane są propozycje tras, którymi można wędrować.

Co roku w wędrowniach pod egidą Leśnej Soboty uczestniczy około 40 Szkolnych Kół Krajoznawczo – Turystycznych. Liczba uczestników przekracza 2000 turystów w roku szkolnym. Cieszy fakt, że coraz częściej na rajdy wspólnie z dziećmi przychodzą rodzice. Wędrownie są bowiem sposobem na atrakcyjne spędzenie czasu wolnego, na zintegrowanie życia rodzinnego i klasowego, zdrowy kontakt z przyrodą, środowiskiem.

Nie sposób nie wspomnieć o wspaniałych nauczycielach – opiekunach SKKT, którzy zachęcają swoich uczniów i ich rodziców do ciekawego spędzenia wolnej soboty. Gdyby nie Oni – nie byłoby Leśnych Sobót. Podczas wędrowni staram się przekazać uczniom „w pigułce” wiadomości krajoznawcze, przyrodnicze, ekologiczne – tak, żeby ich trochę zaciekawić otoczeniem, ale nie zanudzić. Myślę, że wiele osób lubi aktywnie spędzać czas wolny z Leśną Sobotą. I to mnie cieszy!

Leśne Soboty okiem opiekunów

**Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy
nr 2 w Szczecinie, ul. Jagiellońska 65**
opiekunowie: Wioletta Sala, Jolanta Waszkiewicz

SKKT „JoWiJO” w SOSW nr 2 istnieje od 2004 roku. Powstało w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 16 im. Jana Pawła II przy ul. Kolumba. Sporadycznie braliśmy udział w Leśnych Sobotach. „Wróciliśmy” do Leśnych Sobót pod koniec roku szkolnego 2016/2017.

Udział w rajdach spowodowany był szczególnie względami finansowymi. Chodząc na Rajdy z PTTK zawsze trzeba wnieść opłatę uczestnictwa. Mając na uwadze ograniczone środki finansowe naszych uczniów organizacja wspólnych wyjść w ramach Leśnych Sobót bardzo nas ucieszyła i usatysfakcjonowała.

Urzekła nas organizacja wyjść i ich cykliczność. Jasny przekaz informacji dotyczący tras, godziny wyjść, przyjazna atmosfera, spokojne tempo marszu

dostosowane do możliwości naszych niepełnosprawnych uczniów. Zwracanie uwagi na ciekawe miejsca na trasie i pomniki przyrody.

W tym roku spłynął „miód” na nasze serca. Byliśmy pierwszy raz na rowerowej Leśnej Sobocie. Ponieważ od niedawna działa przy kole turystycznym koło rowerowe „Szprycha” bardzo nas to ucieszyło – chcemy więcej!!!!!!!

Dzięki wędrowaniu w naszym „JoWiJo” podniosła się frekwencja uczestników o ok. 45 proc.

Uczniom zależy na obecności, pytają o następne rajdy zanim skończy się bieżący. Jako opiekunowie nie jesteśmy w stanie uczestniczyć w każdym rajdzie.

Wielką pasją organizatorów jest to, że Leśne Soboty odbywają się w każdych warunkach pogodowych: śnieg, błoto, ulewa. Jest chłodno i mokro, ale fajnie. Powtarzalność tras powoduje u naszych turystów miłe wspomnienia z poprzednich wędrówek. A rozpoznawalność tras budzi zadowolenie i satysfakcję.

Szkoła Podstawowa nr 48 w Szczecinie

opiekun: Anna Klimaszewska

Z piosenką na ustach przemierzamy szlaki Leśnych Sobót.

*„Pójdziemy szosami, drogami,
pójdziemy lasami, ścieżkami,
i w słońcu, i z wiatrem a nawet i w deszcz,
pójdziemy, śpiewając naszą pieśń.”*

Moja historia z Leśnymi Sobotami rozpoczęła się ponad 20 lat temu, w latach dziewięćdziesiątych, kiedy przyszedłam do pracy w Szkole Podstawowej Nr 48 w Szczecinie przy ul. Czorsztyńskiej. Jako nauczyciel geografii otrzymałam dodatkowe obowiązki m.in. prowadzenie SKKT. Początki, jak to zwykle bywa, były trudne. Trzeba było najpierw zbudować więzi emocjonalne z wychowankami, aby zachęcić młodzież do wspólnego wędrowania w soboty, w końcu dni wolne od nauki.

Od strony turystycznej zaczynałam współpracę z panem Krzakowskim. To pan Maciej wprowadzał mnie i uczniów w arkana Leśnych Sobót. Ze względu na nieznaną drogę proponowanych tras, na początku korzystałam w większości przypadków z możliwości wspólnego wędrowania razem z innymi pod fachowym kierownictwem opiekunów z ramienia organizatorów. Później, aby mieć komfort wędrowania w mniejszej gromadce prowadziłam rajdy samodzielnie. Nie było to łatwe. Aby poznać dobrze trasę, którą w sobotę miałam przemierzyć z dziećmi, w tygodniu sama przechodziłam ją. Po takim doświadczeniu czułam się pewniejsza.

*„Pójdziemy do celu wytrwale,
pójdziemy, nie licząc się wcale
ze zmęczeniem naszym, lub też z bólem nóg
pójdziemy najlepszą z naszych dróg.”*

Obecnie też nie zawsze wędruję sama. Proponowane szlaki przez panią Elżbietę Wielgoszewską organizującą Leśne Soboty przez ostatnie lata czasami są trudne i wtedy dołączam do wspólnej wędrowki pod jej kierownictwem. Jest to z dużą korzyścią dla mojej grupy, ponieważ pani Ela posiada szeroką wiedzę i opowiada dzieciom o ciekawych mijanych miejscach: przyrodniczych, historycznych, krajoznawczych. Wszystkie te wiadomości później przydają się w szkole lub podczas udziału reprezentantów naszej szkoły w turnieju OMTTK.

Żeby urozmaicić młodym wędrowcom uczestniczącym w Leśnych Sobotach czas spędzony na szlaku sama przygotowuję zabawy dydaktyczne (krzyżówki, rebusy, zagadki, łamigłówki) oraz sportowe. Dzielę swoją zazwyczaj liczną grupę na zespoły i rozdaję zadania. Każde wykonane zadanie jest punktowane. Potem ogłaszam wyniki i nagradzam.

Aby poprowadzić bezpiecznie 25/35 – osobową grupę potrzebuję wsparcia. Pomagają mi syn, córka a zwłaszcza mąż. Można zatem powiedzieć, że w moim przypadku Leśne Soboty to jest wędrowanie rodzinne. Pamiętam jak przed laty moje dzieci same wędrowały ze mną w roli uczestników Leśnych Sobót. Patrząc z perspektywy uczniów, większość uczestników Leśnych Sobót z radością bierze w nich udział. Przekłada się to również pozytywnie na zwiększenie ich aktywności w szerszym życiu turystycznym. To właśnie spośród nich wywodzą się laureaci konkursów przyrodniczo – turystycznych oraz biorący udział w obozach zimowych i letnich organizowanych przez naszą szkołę. Pozytywów wynikających z pomysłu organizacji Leśnych Sobót jest znacznie więcej.

Publiczna Szkoła Specjalna Podstawowa Nr 25 w Szczecinie

opiekunowie: Małgorzata Straszewska, Agnieszka Litarowicz

SKKT „BUKOWINKI”

Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne „Bukowinki” założyłam w marcu 2007 roku przy Zespole Szkół Specjalnych nr 9. Nadal działa przy Publicznej Szkole Podstawowej Specjalnej nr 25. Wśród uczniów naszej szkoły i rodziców znalazło się wielu sympatyków pieszych wędrówek i miłośników przyrody. Nawiązałyśmy współpracę z Pałacem Młodzieży – Pomorskim Centrum Edukacji w Szczecinie. Razem chodzimy na sobotnie rajdy po Puszczy Bukowej i Wkrzańskiej, również na Leśne Soboty.

Braliśmy udział w konkursie wojewódzkim na Najciekawszą Turystycznie Szkołę wygrywając nagrody rzeczowe i pieniężne dla szkoły i uczniów. Opiekunami koła od 2007 byli nauczyciele: Małgorzata Straszewska, Anna Bereżecka-Pieńkos, Katarzyna Raduszewska, a obecnie Agnieszka Litarowicz oraz Małgorzata Straszewska.

„TUTAJ CZAS MA INNY WYMIAR

TU BIJE..... SERCE PUSZCZY”

/napis na kamieniu w Puszczy Bukowej/

EDUKACJA POZA MURAMI SZKOŁY

Jak można skutecznie zmotywować ucznia z niepełnosprawnością intelektualną i sprawić, by wiedza stała się dla niego ważna i potrzebna?

Szkoła, choć bardzo ważna, nie jest jedynym miejscem, w którym można zdobywać wiedzę i umiejętności. Przecież prawdziwa nauka to nie tylko pisanie, liczenie, wypełnianie kart pracy, przyswajanie faktów i wydarzeń. Uczymy się – chcąc czy nie chcąc – mimowolnie, mimochodem. Nasi uczniowie mają mało okazji do spotkań poza szkołą, a rajdy są możliwością do spontanicznych rozmów, wyzwalają uśmiech na twarzy, radość życia, uczą kontaktów społecznych. W pobliżu naszej szkoły jest ogród medytacji, Puszcza Bukowa, szklarnie itp. To nasze naturalne ogrody zmysłów, gdzie mocniej odczuwamy zapachy, kolory czy smaki. Czyż istnieje piękniejsza muzyka niż ta, którą tworzą szumiące drzewa, śpiewy ptaków, szum traw? Stąd narodził się pomysł wykorzystania naturalnego położenia szkoły. Dzięki obcowaniu z naturą zauważyłam, że moi uczniowie spontanicznie rozmawiają, nawiązują relacje, podziwiają przyrodę. Ogarnęło mnie wzruszenie, gdy usłyszałam, idąc w kierunku Serca Puszczy – „Jak tu ładnie proszę pani”. Radość, jaką widzę u moich dzieciaków to jest to, co inspirowało mnie do pracy. Turystyka, wędrówki piesze to moja pasja. Od wielu lat wędruję po górach, lasach itp.

Bardzo się cieszę, iż w mojej pracy zawodowej mam możliwość realizować swoje umiłowane zajęcia i zaszczepiać miłość do natury i przyrody wśród moich uczniów, absolwentów szkoły, również wśród rodziców i nauczycieli. W 2009 roku utworzyłam SKKT „Bukowinki” przy Zespole Szkół Specjalnych nr 9 w Szczecinie, (obecnie szkoła nosi nazwę Publiczna Szkoła Specjalna Podstawowa nr 25 w Szczecinie). Członkami koła są uczniowie o różnym poziomie niepełnosprawności intelektualnej i fizycznej. Uczestnicy niezwykle chętnie spędzają wolny czas na pieszych wędrówkach. W ramach realizacji programu SKKT „Bukowinki” aktywnie współpracuję z Pałacem Młodzieży Pomorskim Centrum Edukacji w Szczecinie, z Pracownią Turystyczno – Ekologiczną.

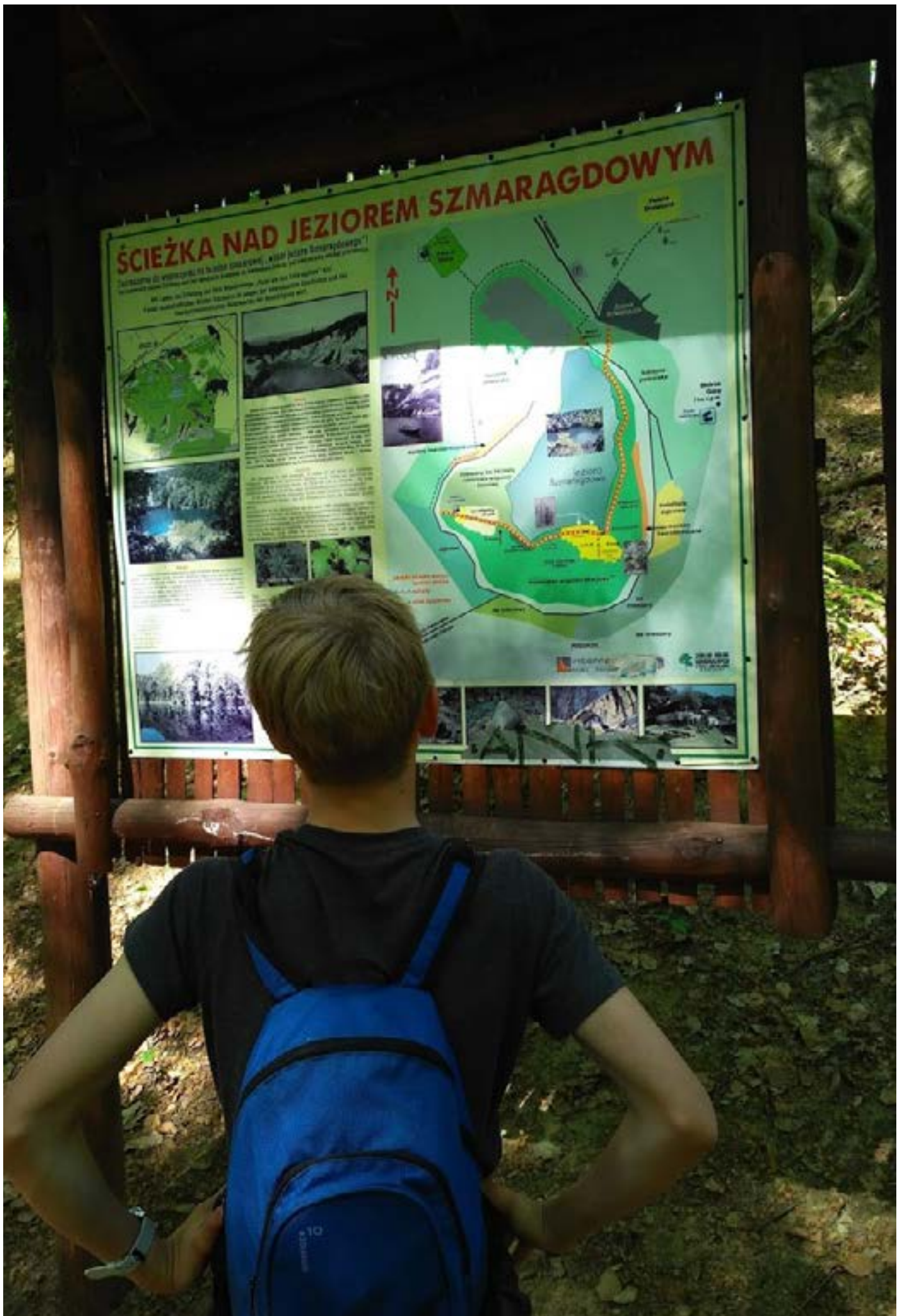
Uczniowie nasi korzystają z oferty imprez turystycznych i są stałymi uczestnikami Leśnych Sobót. Nauczyciele Pałacu Młodzieży są profesjonalnymi przewodnikami PTTK i proponują trasy dostosowane do możliwości uczniów.

Charakter tych rajdów ma zasięg międzyszkolny, spotykają się na nich uczniowie w różnym wieku, z różnych szkół i dzięki uczestnictwu naszych uczniów niepełnosprawnych jest możliwa pełna integracja. Wszystkie wycieczki pokazały uczniom Szczecin jako miasto o wielkich możliwościach turystycznych, a bardzo mi na tym zależało, by byli dumni i doceniali miejsce, gdzie żyją i mieszkają. Promuję turystykę wśród uczniów, gdyż jestem przekonana, że oprócz walorów poznawczych, to też wspaniała rehabilitacja społeczna, możliwość poznania najbliższego otoczenia. Ognisko To też lubimy. Dla mnie ognisko to możliwość zgromadzenia się w kręgu, gdzie każdy jest tak samo ważny, tak samo widoczny.

„Emocje – to część Nas wszystkich. Każdy ma swoje, na swój sposób wyrażane i przeżywane. Jedni nad nimi „panują”, inni trochę mniej... Jedni bez problemu je wyrażają i o nich mówią, inni nie.” – Kotoro B.: O emocjach słów kilka, Arteterapia Terapia sztuką w praktyce, 1(8)2010, s.22.

Moi turyści są często zmęczeni wysiłkiem, ale zrelaksowani, szczęśliwi i na koniec zawsze pytają: Kiedy następny rajd? To sytuacje życiowe np. zakupy, wizyta w urzędzie, w przychodni, rajd po Puszczy Bukowej czy Wkrzańskie, wycieczka nad morze czy do Wolina, Stargardu itp. są źródłem wiedzy o świecie, historii, są po prostu praktyczną lekcją życia. Prawdziwych turystów pogoda deszczowa nas nie odstrasza. „Dziś pogoda pod zdechłym Azorem” jak powiedział Kacper Z. (mój uczeń), „ale przecież nie jesteśmy z cukru, więc się nie rozpuścimy”.

Uważam, że celem pracy pedagoga powinno być zaszczepienie zamiłowania do życia. Staram się żyć z pasją, energią i zarażam tym swoich uczniów.



Technikum Technologii Cyfrowej, Szkoła Podstawowa nr 69 w Szczecinie

opiekun: Grażyna Zacharewicz

MOJA PRZYGODA Z TURYSTYKĄ

*„Jestem wśród turystów,
dzięki swojej jedynej siostrze – Gosi.”*

Wiele lat obserwowałam i nadal obserwuję entuzjazm i działania swojej siostry. Jest osobą niezwykłą – nadal bardzo aktywną w środowisku gołęniowskim. Przez lata dziwiłam się, że po tygodniu pracy w sobotę lub niedzielę szła z młodzieżą do lasu. Zamiast odpoczywać wędrowała z uczniami i poznając uroki naszej okolicy. Jej koleżeństwo m.in. Ula, Olek, Maciek i Michał również wędrowało z uczniami. Po latach, dzięki siostrze wybrałam pracę w szkole i działalność turystyczną. Pomagała mi zaistnieć w grupie turystycznej. Na początku przedstawiałam się, że „Jestem siostrą mojej siostry Gosi – Grażyna. Po pewnym czasie znajomi siostry, zostali moimi znajomymi.

Od razu poczułam się w tym środowisku bardzo dobrze. Dzięki Gosi poczułam się wśród turystów, jak swoja. Siostra udzielała mi cenne wskazówki m.in. jak założyć koło turystyczne? Jak zbudować grupę turystyczną? Jak opracować program turystyczny? Pewnego dnia do Szkoły Podstawowej nr 19 w Szczecinie przyszło zaproszenie na szkolenie, dla chętnych nauczycieli, którzy chcieliby założyć SKKT. Pojechaliśmy z koleżanką na szkolenie zorganizowane przez Zarząd Główny PTSM do Ustronia Jaszowca. Po powrocie założyliśmy SKKT w naszej szkole na Niebuszewie. Zaczęliśmy naszą działalność turystyczną. Na pierwszą naszą Leśną Sobotę przyszła duża grupa uczniów. I tak to się zaczęło nasze chodzenie. W 1999 roku w Gimnazjum nr 6 w Szczecinie otrzymałam propozycję od Pani Dyrektora poprowadzenia SKKT. Nadal wędruję z młodzieżą, poznając najbliższą okolicę. Przez wiele lat zdobywaliśmy różne miejsca w Konkursie na Najaktywniejsze SKKT.

Od dwóch lat wędrujemy, jako Technikum Technologii Cyfrowych. W grudniu 2018 roku spotkała nas niezwykła niespodzianka. Wśród szkół ponadgimnazjalnych zdobyliśmy II miejsce w konkursie na „Najaktywniejsze SKKT”. Nagroda to: statuetka z dyplomem i czek na 2000 złotych. Czek będzie zrealizowany w maju 2019 roku, będzie to wymarzona Majówka. Od 2017 roku prowadzę równolegle SKKT w Szkole Podstawowej nr 69 im. mjr. H. Sucharskiego w Szczecinie. Wspólnie wędrujemy poznając nasz region. Często wybieramy Leśne Soboty z naszą wspanią Panią Elą z Pałacu Młodzieży. Moja przygoda z turystyką szkolną trwa ponad 20 lat. Chciałabym, aby trwała jak najdłużej, bo w „zdrowym ciele – zdrowy duch”.

Szkoła Podstawowa nr 11 w Szczecinie

opiekun: Dorota Fuławka

752. Leśna Sobota po Puszczy Wkrzańskiej odbywała się 17 marca 2007 roku. Była piękna, słoneczna pogoda, uczestnicy dopisali, więc wyruszyliśmy z Warszewa ulicą Podbórzańską.

Wędrówka najpierw przebiegała równą drogą, więc trwały rozmowy, żarty, zabawy słowne. W okolicy Dębu Bogusława X mieliśmy pierwszy postój i czas na pokrzepienie sił. Później musieliśmy już pilnować niebieskiego szlaku, a także patrzeć pod nogi, bo skręciliśmy pomiędzy drzewa. Przecieliśmy ulicę Staroleśną i wyszliśmy na otwarty teren. Niestety w tym momencie zorientowałam się, że nie ma oznaczeń szlaku. Postanowiłam jednak pójść dalej i poszukać kolejnego oznaczenia nie mówiąc dzieciom, że coś jest nie tak. Jednak moi młodzi wędrowcy zorientowali się w sytuacji i zaczęli się niepokoić. Tłumaczyłam im, że to szlak się zgubił, a nie my! Dodatkowym problemem był czas, gdyż pani Ela Wielgoszewska czekała na nas w Pilchowie. Na szczęście miałam już wtedy telefon komórkowy i mogłam ją powiadomić o naszych kłopotach. Zaproponowałam grupie powrót „po śladach” do ulicy. Miałam nadzieję trafić na autobus, ale niestety minął nas między przystankami. Tak więc ostatecznie sił dotarliśmy pod kościół w Pilchowie, gdzie czekała na nas z pieczątkami pani Ela.

Szkoła Podstawowa nr 37 w Szczecinie

opiekunowie: Ewa Wolaniacka, Ewa Gąsiorowicz

Szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne powstało, by szerzyć kulturę uprawiania turystyki pieszej wśród uczniów oraz popularyzować walory turystyczno – krajoznawcze woj. zachodniopomorskiego. Propagowanie tej działalności miało na celu zwiększenie liczby chętnych uczniów do aktywnego wypoczynku, poznawanie przez nich zabytków kultury, rozpowszechnianie wśród nich wiedzy ekologicznej. Koło turystyczne cieszyło się i nadal cieszy zainteresowaniem wśród wielu uczniów i ich rodziców, którzy chętnie uczestniczą w naszych pieszych wędrówkach do Puszczy Bukowej i Wkrzańskiej. Podczas wędrówek uczniowie poznają zasady obowiązujące na szlakach turystycznych oraz oznakowanie szlaków. Interesują się możliwością zdobycia poszczególnych odznak turystyki pieszej. Uczestniczą w różnych konkursach (plastycznych, sportowych, wiedzy o przyrodzie, piosenki turystycznej) organizowanych przez inne Koła Krajoznawczo – Turystyczne działające przy szkołach mających patronów związanych z turystyką i krajoznawstwem oraz Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych zdobywając nagrody i wyróżnienia. Integrują się z uczestnikami z innych kół i osobami niepełnosprawnymi.

W poszczególnych latach Kołem Krajoznawczo – Turystycznym opiekowali się nauczyciele fascynujący się turystyką a zarazem pracujący w naszej szkole:

- w latach: 1986/1988
kl. 1 – 3 Helena Brzemińska
kl. 4 – 6 Roman Winnicki
- w latach: 1988/1990
kl. 1 – 3 Helena Brzemińska
kl. 4 – 6 Elżbieta Słomka
- w latach: 1990/1993
kl. 1 – 3 Helena Brzemińska
kl. 4 – 6 Andrzej Syruć
- w latach: 1993/1995
kl. 1 – 3 Helena Brzemińska
kl. 4 – 6 Anna Piasecka
- w latach: 1995/2002
kl. 1 – 3 Helena Brzemińska
kl. 4 – 6 Izabela Wasiutyńska
- w latach: 2002/2004
kl. 1 – 3 Iwona Nuskowska
kl. 4 – 6 Izabela Wasiutyńska
- w latach: 2004/2005
kl. 1 – 3 Iwona Nuskowska
kl. 4 – 6 Agnieszka Szyszko
- w latach: 2005/2006
kl. 1 – 3 Aleksandra Pudło
kl. 4 – 6 Danuta Stołek
- w latach: 2006/2008
kl. 1 – 3 Ewa Wolanicka
kl. 4 – 6 Agnieszka Matusiak
- w latach: 2008/2010
kl. 1 – 3 Magdalena Pawlak
kl. 4 – 6 Magdalena Trybus-Kazior
- w latach: 2010/2011
kl. 1 – 3 Ewa Wolanicka
kl. 4 – 6 Magdalena Trybus-Kazior
- w latach: 2011/2013
kl. 1 – 3 Ewa Wolanicka
kl. 4 – 6 Magdalena Trybus-Kazior, Agnieszka Matusiak
- w latach: 2013/2014
kl. 1 – 3 Ewa Wolanicka
kl. 1 – 3 Maria Wojszwitło
- w latach: 2014/2015

kl. 1 – 3 Ewa Wolanicka

kl. 4 – 6 Agnieszka Matusiak

- w latach: 2016/2017

kl. 1 – 6 Ewa Wolanicka, Ewa Gąsiorowicz

- w latach: 2017/2018

kl 1 – 6 Ewa Wolanicka, Ewa Gąsiorowicz

Szkoła od kilku lat bierze udział w konkursach organizowanych przez Pałac Młodzieży, Prezydenta Miasta Szczecin i PTTK. Są to konkursy : „Na Najciekawszą Turystycznie Szkołę” oraz „Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne”.

Za szczególne zaangażowanie i aktywny udział wraz z uczniami:

- za rok szkolny 2009/10 Koło Krajoznawczo – Turystyczne otrzymało nagrodę i puchar i zajęło I miejsce w konkursie „Na Najciekawszą Turystycznie Szkołę” oraz „Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne”;
- a rok szkolny 2011/12 Koło Krajoznawczo – Turystyczne otrzymało puchar i zajęło III miejsce w konkursie „Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne”;
- za rok szkolny 2012/13 Koło Krajoznawczo – Turystyczne otrzymało puchar i zajęło V miejsce w konkursie „Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne”;
- za rok szkolny 2013/14 Koło Krajoznawczo – Turystyczne otrzymało puchar i zajęło II miejsce w konkursie „Najaktywniejsze Szkolne Koło Krajoznawczo – Turystyczne”.

Leśne Soboty, a pandemia COVID-19

Agnieszka Litarowicz, Małgorzata Straszewska
opiekunowie SKKT „Bukowinki” w PSPS nr 25 w Szczecinie

W sytuacji panującej w kraju pandemii COVID-19 SKKT „Bukowinki” działające przy Publicznej Szkole Podstawowej Specjalnej Nr 25 w Szczecinie realizowało program poprzez organizowanie wycieczek turystycznych w małych grupach z zachowaniem reżimu sanitarnego. Część wycieczek została zastąpiona zajęciami w formie lekcji multimedialnych np. wirtualne zwiedzanie miasta Szczecina, zdalnymi lekcjami przyrodniczymi o Puszczy Bukowej. To był pierwszy rok bez udziału w dużych rajdach integracyjnych z uczniami z innych szkół organizowanych przez Pracownię Turystyczno – Ekologicz-

na Pałacu Młodzieży – Pomorskiego Centrum Edukacji. Członkami naszego szkolnego koła są uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną często posiadający różne sprzężenia m.in. niepełnosprawność ruchową, autyzm. Udział w sobotnich rajdach był dla nas nie tylko aktywną formą spędzania czasu wolnego ale również miał charakter rewalidacyjny usprawniający wszystkie zaburzone funkcje w wymiarze poznawczym, psychicznym oraz fizycznym. Rajdy organizowane w małych grupach w ramach własnej szkoły z zachowaniem reżimu sanitarnego są pozbawione integracji uczniów szkoły specjalnej z uczniami szkół masowych. A to był zawsze niezwykły czas....czas wędrówek w dużych grupach dzieci, młodzieży, nauczycieli z różnych szkół, czas wspólnego poznawania przyrody, nawiązywania przyjaźni, budowania pozytywnych relacji, uczenia się tolerancji. Sobotnie rajdy turystyczne z nauczycielem Pracowni Turystyczno – Ekologicznej Pałacu Młodzieży, który w ciekawy sposób opowiada o różnych zakątkach naszego miasta, rozumie potrzeby uczniów niepełnosprawnych intelektualnie, potrafił do nich przemawiać, zaciekawić są ogromną atrakcją i przygodą. W czasie panującej w kraju pandemii, przechodzenia na nauczanie zdalne lub hybrydowe, nasze Szkolne Koło Turystyczne „Bukowinki” musiało ograniczyć realizację zaplanowanych wyjść edukacyjnych, wycieczek, konkursów, rajdów i spotkań koleżeńskich z dziećmi z innych placówek organizowanych przez Pracownię Turystyczno – Ekologiczną Pałacu Młodzieży. Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne są integralną częścią procesu nauczania i wychowania, stwarzają możliwość bezpośredniego poznania środowiska lokalnego, rozwijają w uczniach niepełnosprawnych intelektualnie umiejętność funkcjonowania w społeczeństwie, ułatwiają im rozumienie świata przyrody. Najbardziej brakuje nam wspólnych wyjść i spotkań które odbywały się w czasie Leśnych Sobót. Mamy nadzieję, że czas pandemii szybko minie i będziemy mogli spotykać się z naszymi przyjaciółmi oraz nawiązywać nowe znajomości podczas wielkich wędrówek z przewodnikiem po szczecińskich puszczech.

Grażyna Zacharewicz

opiekun SKKT Szkoła Podstawowa nr 69 w Szczecinie

Ale to już było i nie wróci więcej....

Uczniowie z wielu szkół pokochali turystykę dzięki swoim opiekunom SKKT. To prawdziwi entuzjaści zdrowego stylu życia. Rokrocznie zachęcają młodzież do poznawania najbliższej okolicy i kraju. Wielu z nich zdobywa punkty na różne odznaki turystyczne. Nauczyciele wspólnie z uczniami we wrześniu każdego roku szkolnego wyznaczają plan swojego działania. Uczniowie chętnie uczestniczą w kolejnych Leśnych Sobotach organizowanych przez Pracownię Turystyczno – Ekologiczną Pałacu Młodzieży oraz Szczeciński Oddział PTTK im. B. i S. Kaczmarków w Szczecinie. W wielu szkołach uczestnictwo w rajdach stało się niepisany zwyczajem. W trakcie rajdów uczniowie po-

znają najbliższą okolicę i zawierają nowe znajomości. Aktywne uczestnictwo w rajdach to droga do zdrowotności. Młodzi turyści często powtarzają słowa – „w zdrowym ciele zdrowy duch”, „aby do następnego rajdu lub zjazdu”. Po rajdach często słyszę pytanie: Kiedy będzie następny rajd? Odpowiedź pada konkretna zgodnie z kalendarzem imprez turystycznych za tydzień lub dwa. Nikt w Polsce i na świecie nie przewidział pandemii COVID – 19. „Niespodzianka” pojawiła się bez zaproszenia tu i tam. Nagle świat zatrzymał się. Makabra. Szok.

Co się stało? Świat opanowała pandemia. Nagle nastąpiła światowa izolacja. Szkoły i zakłady pracy zostały zamknięte. Nagle, w końcu marca 2020 roku większość ludzi została zamknięta w domach. Rozpoczęła się nauka zdalna w szkołach. Kto mógł pracować zdalnie. Nad zdrowiem Polaków czuwają pracownicy służby zdrowia i służb specjalnych. Przez ponad pół roku nie mogliśmy uczestniczyć w różnych formach zajęć turystycznych. Tego nam brakowało w izolacji. Każdy z nas wie, że nadmiar pracy przy komputerze jest niewskazany dla zdrowia. A ruch, poruszanie się i obecność na łonie natury połączona z nową wiedzą o regionie to część recepty na zdrowy styl życia. Mam nadzieję, że zaszczepimy się i zgodnie z zasadami ogłoszonymi przez MZ, GIS i MEN będziemy mogli w pełni korzystać z rajdów, które są organizowane.

Zróbmy wszyscy wszystko co się da, aby pandemia odeszła od nas raz na zawsze i nie wróciła więcej, bo siła i nadal sieje spustoszenie tu i tam. „Spieszmy się kochać, bo tak szybko odchodzą.” Chcemy wędrować, bo inaczej nasze zdrowie nie będzie takie, jak być powinno. A wszyscy wiemy o tym co powtarzają lekarze, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Dlatego po powrocie do szkoły ucieszyło mnie pytanie od wielu uczniów z różnych klas: Kiedy będzie rajd? Odpowiedź była krótka: W sobotę! Reakcja była spontaniczna: Hura... Hura.... Ja na to: Szczegóły na lekcji. Czyż może być większa radość niż to, że uczniowie chcą wędrować po szlakach turystycznych naszego regionu? W maju 2021 roku pojawiły się komunikaty dotyczące luzowania obostrzeń. Wśród szkolnych turystów krążyły pytania. A czy będzie rajd? A tu radosna wiadomość. A na stronie Pałacu Młodzieży w Szczecinie czekają... zaproszenia na kolejne Leśne Soboty.

Turyści łączmy się, aby nikt nie miał trudności z odpowiedzią na pytanie W. Pola „A czy znasz Ty bracie młody Twoje ziemie, Twoje wody...?”.

Na różne pytania z dziedziny turystyki i krajoznawstwa można poznać odpowiedzi w trakcie Leśnych Sobót od ponad 50 lat. To ewenement w skali kraju. Nigdzie w Polsce młodzież szkolna nie wędruje w soboty dla zdrowia – tak jest tylko w Szczecinie.

Anna Klimaszewska

opiekun SKKT Szkoła Podstawowa nr 48 w Szczecinie

Pandemia zmieniła nasze życie. Zostaliśmy odizolowani od innych ludzi. Brakowało zatem spotkań w gronie rówieśników i turystów. Leśne Soboty są nasycone miłą atmosferą, radością i zaspokajają potrzebę relacji społecznej. Leśne Soboty to też kontakt z przyrodą i historią naszego najbliższego otoczenia. Realizowaliśmy go w ruchu, dynamicznie regenerując nasze siły po nauce.

Tego nam brakowało w ostatnich miesiącach. Leśne Soboty to także rekreacja i zabawa. Na mecie jakże przyjemnie można się było posilić lub zdobyć choćby najmniejszą nagrodę poprzez udział w konkursach oraz posłuchać ciekawych krajoznawczych opowiadań pani Eli Wielgoszewskiej. Za wszystkim tym tęskniliśmy.

Na szczęście wracamy do normalności.



Leśne Soboty w wybranych kronikach

Publiczna Szkoła Specjalna Podstawowa nr 25 w Szczecinie

opiekunowie: Małgorzata Straszewska,
Agnieszka Litarowicz

Uczniowie chętnie uczestniczą w rajdach i zjazdach. Swoje wyprawy dokumentują za pomocą kroniki SKKT. Podzielili się z nami jednym z wpisów oraz zdjęciami zrobionymi podczas wędrówki.

824 L.S

Szkolne koło turystyczne -BUKOWINKI 27.11.2010 PUSZCZA WKRZAŃSKA

Uczestnicy Szkolnego Koła Turystycznego -BUKOWINKI-w dniu 27 listopada 2010 uczestniczyli na wspólnej wędrówce po szlakach Puszczy Wkrzańskiej . Po raz kolejny mieliśmy okazję cieszyć się towarzystwem przewodnika z Pałacu Młodzieży -p.Eli .Byliśmy oczywiście jedną z wielu grup z różnych szczecińskich szkół. A byli uczniowie z 11 szkół podstawowych i gimnazjalnych:)

Udaliśmy się na miejsce zbiórki na pętli Szczecin Podbórz - tam nigdy jeszcze nie byliśmy, a nawet nie słyszałam tej nazwy..

Trasa: Szczecin Podbórz, pętla ZDiTM (A 87) - szlak czerwony - Wielecka Góra - Dąb Bogustawa X - szlak niebieski - Wielecki Potok - szlak niebieski - ul. Nad Urwiskiem - szlak czarny - Osów, Kościół 8,0 km

Nic nie zapowiadało takiego zimowego rajdu, przynajmniej tu w Łdziejach .. ale na dalekim Warszewie było mroźno , zimowo i biało . Zadż osadziła się na drzewach, krzewach ... było cudnie, malowniczo . Widzieliśmy panią na koniu w siodle z małym kucykiem, grupę miłośników historii w strojach żołnierskich, spotkaliśmy swoich znajomych z innych rajdów.

Kronika SKKT „ŁAZIK” w Zespole Szkół Sportowych w Szczecinie

opiekun Leszek Osmelak

Trasa – Szczecin Klęskowo (MZK) – Dęby Krzywoustego – szlak żółty – Polana pod Krzyżem – Droga Górska – Głaz Krajoznawców – Kołówko – Lisica (maszt rtv) – Lisi Potok – szlak czerwony – Kijewko – Szczecin Kijewo (MZK) 14 km.

10.05.2014 roku 895. Leśna Sobota – po Puszczy Bukowej – złaz Uroczysko Lwia Paszcza



Pałacowy „kronikarz” zanotował i sfotografował natomiast 45-lecie Leśnych Sobót

15 września 1966 roku ruszyła na szlak pierwsza Leśna Sobota prowadzona przez nauczycieli – opiekunów SKKT z Antonim Adamczakiem na czele. I tak od 45 lat Leśne Soboty można zobaczyć na podmiejskich szlakach turystycznych. Widać tam dzieci i młodzież, nauczycieli i rodziców. Jedni poznają smak wędrowania, a inni – rodzice, przypominają sobie trasy z młodości. Zmieniają się też „dobre duchy” – prowadzący Leśne Soboty. Po Antonim Adamczaku na szlaki wyprowadzali grupy: Władysław Gramatyka, Olgierd Waclawik, Dariusz Żelasko, Ryszard Bartkowiak, Urszula Szajda i Maciej Krzakowski. Od września 2006 roku Leśne Soboty prowadzi pani Elżbieta Wielgoszewska, która jeszcze jako nauczycielka uczestniczyła w nich ze swoimi uczniami z SKKT.

W sobotę 24 września 2011 roku odbyła się kolejna ale bardzo uroczysta 841.

Leśna Sobota – obchodziliśmy 45-lecie działalności.

Złaz miał miejsce w zawsze gościnnym Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii Nr 1 w Wielgowie. Gośćmi imprezy byli: pan Grzegorz Janowski z Urzędu Miasta, pani Danuta Borkowska z ROS PTTK, pani Alicja Kaźmierczak z PTSM oraz poprzedni organizatorzy Leśnych Sobót: pani Urszula Szajda, Olgierd Wacławik i Maciej Krzakowski.

O 11.30 duża grupa młodych turystów przywędrowała szlakiem niebieskim z Jezierzyc pod przewodnictwem niezmordowanej pani Urszuli Szajdy. Część grup wybrała sobie trasy dowolne. O godzinie 12.00 większość grup po zarejestrowaniu się w sekretariacie zlotowym zjadła się już wyśmienitym bigosem. A po posiłku zamiast „leżeć do góry brzuchami” uczestnicy tłumnie ruszyli do wyznaczonych punktów, gdzie prowadzone były konkursy, zabawy i gry integracyjne. Jedni rzucali do celu lotkami, a odważniejsi surowymi jajkami, kręcono hula-hopami i odpowiadano na pytania w konkursie krajoznawczo-turystycznym. Kilkoro uczestników napisało wiersze poświęcone 45-leciu Leśnych Sobót.

Zasłużeni dla Leśnych Sobót – prowadzący je, jak i nauczyciele, otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki. W zlocie wzięło udział około 400 młodych uczestników, nauczycieli i rodziców. Cała impreza odbyła się dzięki dofinansowaniu uzyskanemu z Urzędu Miasta Szczecin.



Rowerowa majówka z 997. Leśną Sobotą

11 maja 2019 roku bawiliśmy się na Polanie Harcerskiej na IV Rowerowej Majówce z 997. Leśną Sobotą. W piątek wieczorem z niepokojem patrzyliśmy na zachmurzone niebo i te lejące się strugi deszczu. Ale pogoda w sobotni rano nie zawiodła nas! Zaświeciło słońce! W tym roku na metę rajdu przyjechało prawie 40 rowerzystów z 5 szkół. Trasa piesza rozpoczynała się przy pomniku Słonia na Warszawie i pokonała ją 70 turystów. Na polanę dotarło jeszcze kilka grup wędrujących trasami dowolnymi. W sumie w imprezie uczestniczyło 218 osób z 9 szkół. Przed godziną 12 rozpoczęły się konkursy i zabawy sprawnościowe, w których każdy zdobywał nagrody. Rozpalono ognisko i każdy uczestnik upiekł pyszną kiełbaskę. Było dużo śmiechu przy grze w kocykówkę czy skakaniu na skakance. Kto chciał sprawdzić swoją wiedzę o Szczecinie, wziął udział w teście krajoznawczym. Zabawa na polanie była wyborna! A udała się dzięki nam wszystkim, którzy kochają aktywny sobotni wypoczynek. Ogromnym wsparciem dla organizatorek byli nauczyciele – opiekunowie grup i rodzice. Dziękujemy im za pomoc w prowadzeniu tras, konkursów i zabaw.



Opracowano na podstawie monografii "55 lat Leśnych Sobót"

SP 55 „BŁĘKITNA” PIERWSZA POMOC I PROJEKT „NIE BĄDŹ OBOJĘTNYM”

Jestem nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 55 w Szczecinie. Od początku mojej pracy w Błękitnej zajmuję się oprócz nauczania prowadzeniem zajęć z pierwszej pomocy w klasach I-III. Od tego roku także w klasach 8 w ramach zajęć z edukacji dla bezpieczeństwa.

Temat ten jest bardzo istotny, wręcz fundamentalny – jeśli każde dziecko, które zetknie się z elementami pierwszej pomocy czyli będzie znało telefony alarmowe, wiedziało jak poprowadzić rozmowę z dyspozytorem numeru alarmowego, potrafiło ułożyć poszkodowanego w pozycji bezpiecznej, rozpoznać czy osoba nieprzytomna oddycha lub nie, to istnieje duża szansa, że uratuje czyjeś życie!

Miałam tę przyjemność, że poznałam młodych ludzi, którzy biorą udział w projekcie „Nie bądź obojętnym”. Jego głównym celem i przesłaniem jest edukacja społeczeństwa o pierwszej pomocy. Specjalizują się szczególnie w uczeniu młodszych dzieci w przedszkolach i młodszych klasach szkoły podstawowej, gdyż – jak sami mówią – „Edukacja o pierwszej pomocy, ma największą skuteczność, kiedy jest powtarzana regularnie.” Zgodnie z tą zasadą, ratownicy wodni (WOPR) prowadzą już drugą edycję projektu. A nasza szkoła z ogromną przyjemnością korzysta z ich wiedzy, doświadczenia i zaangażowania.

Jak mówi jeden z uczestników projektu – Piotr Kostrzewa „Robimy to z potrzeby serca. Cieszymy się z praktyki działań ratowniczych, ale przede wszystkim zależy nam na tym, by nauczyć jak najwięcej ludzi udzielania pierwszej pomocy. Chcemy uniknąć sytuacji, w której występuje kłótnia o działania, które należy podjąć, by pomóc i sprawiać by ludzie pewniej je wykonywali. Prowadzimy zajęcia w przedszkolach i szkołach podstawowych. Wątpliwość mogłaby budzić skuteczność tych lekcji, jednak z obserwacji wiemy, że dzieci które uczestniczyły w takich lekcjach, w razie wypadku częściej dzwonią pod numery alarmowe i wołają o pomoc. Taki odruch chcemy w nich wyrobić – dzwonienia na 112, bo to czasami jedyna nadzieja dla osób

w potrzebie. Pierwsza pomoc nie jest trudna i warto się jej uczyć, ale przede wszystkim zawsze przekonuję osoby z którymi prowadzę zajęcia, że nie warto bać się pomagać. Algorytmy pierwszej pomocy są skonstruowane w taki sposób, że praktycznie nie da się zrobić krzywdy osobie poszkodowanej. Pomagając wyświadczasz komuś największą przysługę, jaką da się ofiarować, ponieważ ratujesz komuś życie, zatem priorytety są zdecydowanie wyższe."Wypowiedź tę podzielają również pozostali uczestnicy projektu: Maja Król, Mateusz Winnicki, Oskar Przysiężny, Martyna Rozpędek oraz Maks Kabaczyjew.

Zgadzam się ze słowami Piotra! Cieszę się, że mogłam za zgodą i aprobatą Dyrektora szkoły Pana Grzegorza Szymkowiaka gościć w Naszej szkole tych odważnych młodych ludzi i pozwolić im na realizację pasji, która w efekcie uczy najmłodsze dzieci jak ratować życie.

Sylwia Witkowska
Szkoła Podstawowa Nr 55





RELAKS Z KSIĄŻKĄ

kwiecień 2023

Monika Wilczyńska - SzczecinCzyta.pl

Podróże po świecie są bardzo fascynujące i wzbogacają naszą wiedzę. A co powiecie na podróże w głąb swego ciała? Pewnie wielu z nas oglądało świetną serię „Było sobie życie”. Oto niezwykła książka edukacyjna, która jest zarazem komiksem przybliżająca młodym czytelnikom tajemnice ich organizmu. Przygody Antka i Kurzola to nowa seria książek w nurcie SELF-REG. Dzięki rozpoznawaniu emocji i reakcji organizmu oraz zrozumieniu ich mechanizmów i skutków, jakie ze sobą niosą, dzieciom łatwiej będzie dokonywać wyborów mających korzystny wpływ na ich samopoczucie i zachowanie.

Co się dzieje w twoim ciele? Łap piątą klepkę i wskakuj do środka!

Antek nie może zasnąć. Przewraca się z boku na bok, wierci się i wierci, i nic! Przypadkiem odkrywa, że pod jego łóżkiem mieszka podejrzany stworek, w dodatku cały z... kurzu. Kurzol okazuje się całkiem fajnym gościem, co więcej – ma patent na to, jak pomóc Antkowi. Kiedy obaj przenoszą się do wnętrza organizmu chłopca, robi się naprawdę ciekawie. A to dopiero początek przygody!

Ta pozycja to brawurowe połączenie komiksu oraz tradycyjnej opowieści. Książkę stworzyli wspólnie Boguś Janiszewski i Nikola Kucharska. On specjalizuje się w przybliżaniu dzieciom tematów, na których zazwyczaj wykładają się dorośli. Ona rysuje z takim pazurem, że mucha nie siada!

To pierwszy tom serii o Antku i Kurzolu, która pomaga młodym czytelnikom zrozumieć, jak działa organizm i co zrobić, by miał się jak najlepiej.

Kurzol. Gdzie się podział sen?, tekst: Boguś Janiszewski, ilustracje: Nikola Kucharska, Wydawnictwo Agora dla dzieci, 2023.

BOGUŚ JANISZEWSKI & NIKOLA KUCHARSKA

KURZOL

GDZIE SIĘ PODZIAŁ SEN?



SOBOTA W PAŁACU

Impreza dla najmłodszych dzieci i ich opiekunów wraca do Pałacu Młodzieży!

Z radością informujemy, że Stowarzyszenie – Przyjaciele Pałacu Młodzieży w Szczecinie złożyło dwa wnioski do Programu Społecznik, które w rankingu 82 zakwalifikowanych wniosków uzyskało I i II miejsce! Dzięki temu, możemy powrócić do organizacji SOBOTY W PAŁACU – imprezy dla najmłodszych dzieci wraz z opiekunami cieszącej się ogromnym zainteresowaniem.

Tym razem do uczestnictwa w tych niezwykłych wydarzeniach zapraszamy dzieci zróżnicowane kulturowo i narodowościowo! Chcemy integrować społeczność polską i ukraińską poprzez wspólną zabawę, animacje ruchowe przy muzyce oraz aktywność plastyczną. Tym samym, jeszcze w tym roku czekają nas cztery artystyczne spotkania z ekologią!

W trakcie spotkań dzieci wraz z rodzicami usłyszą opowieści przedstawione na dużym, kinowym ekranie. Lekturze książki będzie towarzyszyła projekcja slajdów, a dodatkowym aspektem będzie zaangażowanie i integracja młodzieży polsko-ukraińskiej, która odczyta tekst książki dzieciom.

Po lekturze, prowadzący zaproszą dzieci do zabaw muzyczno – ruchowych, które będą związane z wcześniej poruszoną tematyką. Każde spotkanie zakończy się warsztatami plastycznymi, w czasie, których dzieci i ich opiekunowie stworzą artystyczne dzieło. Przygotowane zbiorowe prace artystyczne będą wyeksponowane w Pałacu Młodzieży i wykorzystane do stworzenia wystawy edukującej z zakresu ekologii.

Pierwsze spotkanie SOBOTY W PAŁACU imprezy dla najmłodszych, odbyło się 18 marca 2023 r.

w Pałacu Młodzieży, a inspiracją do spotkania była książka „Bajka o drzewie” Elizy Piotrowskiej.

Wydarzenie mające na celu m.in. integrację rodzin z Polski i Ukrainy, rozpoczęło czytanie fragmentów książki w dwóch językach, przez uczestniczki Pracowni Teatralno-Muzycznej. Następnie dzieci wzięły udział w integracyjnych zabawach rytmicznych i plastycznych.

Bawiąc się, udawały drzewa, szumiący wiatr, śpiewające i wijące gniazda wśród gałęzi ptaki. Podczas zabaw utrwaliły sobie rytm pór roku oraz kolory im towarzyszące.

Pierwsze spotkanie związane z ekologią nawiązywało do istotnych korzyści dla nas i całego naszego środowiska, jakie dają nam drzewa. Po zdobyciu tej wiedzy dzieci ozdobiły naszego Życzliwka – Pałacowe Drzewko Życzliwości kolorowymi listkami, które samodzielnie wykonały.

Kolejnym działaniem było stworzenie przez dzieci z drewnianych plastrów

własnego, неповtarzalnego leśnego stworka lub zwierzaka, którego można było zabrać ze sobą do domu.

Zanim dzieci przystąpiły do ozdabiania kolorowymi pisakami, oglądały i liczyły słoje na plastrach drewna, potem doklejały oczy, nosy, bo jak usłyszały w bajce – „drzewo czuje”. W ten sposób powstały wesołe drzewne stworki, które będą przypominały, że drzewa są nam bardzo potrzebne i trzeba o nie dbać.

Eksponując swoje prace, dzieci wraz z rodzicami ustawily się do wspólnego zdjęcia, aby wszyscy mogli zobaczyć efekty ich pracy i zachęcić innych do przyścia na kolejną Sobotę w Pałacu!

Drzewo – symbol naszego działania i wystawę edukującą z zakresu ekologii można podziwiać w Pałacu Młodzieży.

Dziękujemy Pani Idze Kameli, panu Marcinowi Kurylakowi (Pracownia Rozwoju Muzyczno-Ruchowego) oraz Pani Magdalenie Kucharskiej (Pracownia Plastyczna) za wspólną zabawę!

Kolejna SOBOTA W PAŁACU odbędzie się 29 kwietnia 2023 r.

Szczegóły znajdą Państwo już niebawem na stronie Pałacu Młodzieży, ale już dziś serdecznie zapraszamy!

„Program zainicjowany przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego”.

Tekst i foto: Izabela Ginett
fotorelacja str. 3 i 44



